

POSTANOWIENIE

30 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marcin Łochowski (przewodniczący)

SSN Krzysztof Wesołowski (sprawozdawca)

SSN Mariusz Załucki

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 30 stycznia 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej R. w M.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Poznaniu

z 8 listopada 2019 r., II Ca 682/18,

w sprawie z wniosku R. w M.

z udziałem J. F., G.F., K. F., J. M. oraz K. P. i M. T. następczyń prawnych W. B.
o zasiedzenie,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Krzysztof Wesołowski Marcin Łochowski Mariusz Załucki

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 14 marca 2018 r. Sąd Rejonowy w Kościanie oddalił wniosek R. w Ś. o stwierdzenie, że nabyła ona przez zasiedzenie z dniem 4 maja 2008 r. własność nieruchomości rolnej, położonej w M. na działkach [...] i [...]1, o łącznej powierzchni 6 ha, dla których w Sądzie Rejonowym w K. prowadzona jest księga wieczysta M. wykaz [...].

Postanowieniem z 8 listopada 2019 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił apelację wnioskodawczyni.

Powyższe postanowienia zapadły na tle następującego stanu faktycznego:

W księdze wieczystej jako jedyna właścicielka działek objętych wnioskiem figuruje „A. R. w M.”. Nieruchomość tę A. R. nabyła na podstawie dokumentu nadania ziemi z 6 grudnia 1946 r. Działki stanowią grunty orne i pastwisko. Obecnie posiadają one następującą numerację: działka nr [...]1 o pow. 5,5 ha i działka nr [...] o pow. 0,5 ha. Działki stanowiły wkład gruntowy do spółdzielni rolniczej (wnioskodawczyni). A. R. zmarła w 1978 r. Po jej śmierci wnioskodawczyni w dalszym ciągu zajmowała się gruntami, uprawiając je, zbierając plony, uiszczając za nie świadczenia publicznoprawne i pobierając dopłaty unijne.

W tym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że wniosek nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem wnioskodawczyni nie była posiadaczem samoistnym gruntów, pomimo że w sposób długotrwały i intensywny korzystała z nich. Zdaniem Sądu Rejonowego oczywistym jest, że skoro w przeszłości grunty te zostały wniesione jako tzw. wkład gruntowy, a po śmierci właścicielki spadkobiercy się nie zgłaszali, to wnioskodawczyni nadal musiała zajmować się gruntami i nimi zarządzać. Powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z 4 września 2014 r., II CSK 637/13, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że w orzecznictwie i w doktrynie zasadniczo nie dopuszcza się możliwości przekształcenia posiadania zależnego gruntów stanowiących wkład gruntowy do spółdzielni w posiadanie samoistne, bowiem stanowiłoby to zaprzeczenie samej idei działania spółdzielni rolniczych i byłoby sprzeczne nawet z założeniami aksjologicznymi poprzedniego ustroju społeczno-politycznego.

Niezależnie od tego, zdaniem Sądu Okręgowego nie zostało wykazane, że doszło do zmiany charakteru władania. Po stronie wnioskodawczyni brakuje elementu posiadania zwanego *animus*, a więc woli posiadania jak właściciel, która powinna istnieć przez cały okres potrzebny dla zasiedzenia. Wnioskodawczyni w stosunku do przedmiotowych gruntów zachowywała się jak typowy zarządca, administrator, a nie jak właściciel.

Rozpatrując apelację wnioskodawczyni Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowieniem z 23 sierpnia 2019 r., na podstawie art. 510 § 2 k.p.c., wezwał do udziału w sprawie w charakterze uczestników spadkobierców A. R.: W. B., J. F., G. F., K. F., J. M., którzy nie zajęli stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy za nieuzasadniony uznał zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. W ocenie Sądu Okręgowego podzielić należy stanowisko Sądu pierwszej instancji, że wnioskodawczyni nie wykazała, by była posiadaczem samoistnym nieruchomości objętej wnioskiem. Nie doszło zatem do naruszenia prawa materialnego – art. 172 w zw. z art. 336 i 339 k.c.

Sąd odwoławczy wskazał, że niezbędny do zasiedzenia czynnik woli (*animus*) stanowi kryterium, które pozwala na odróżnienie posiadania samoistnego od posiadania zależnego. Interpretacja elementu woli ma charakter obiektywny. Rzeczywistą wolę posiadacza, która decyduje o charakterze samego posiadania, ustala się na podstawie zaimplementowanych na zewnątrz przejawów władania rzeczą. Oznacza to, że ustalone w sprawie czynności, takie jak faktyczne korzystanie przez wnioskodawczynię z nieruchomości objętej wnioskiem, w zależności od okoliczności mogą świadczyć zarówno o posiadaniu samoistnym, jak i zależnym.

Analizując okoliczności wejścia przez wnioskodawczynię w posiadanie działek nr [...] i [...]1, Sąd drugiej instancji zauważył, że działki te zostały wniesione przez ich właścicielkę A. R. jako wkład gruntowy do wnioskodawczyni, która w tej sytuacji stała się ich posiadaczem zależnym. Po śmierci A. R. wnioskodawczyni nadal korzystała z wyżej wymienionych działek, uprawiając je i zbierając plony, tak jak to czyniła przed śmiercią właścicielki, a jedyna różnica polegała na tym, że nie wypłacała komukolwiek renty gruntowej, gdyż nikt z rodziny A. R. się po nią nie zgłaszał.

W ocenie Sądu Okręgowego z zebranego materiału dowodowego nie wynika, by wnioskodawczyni w którymś momencie zaimplementowała na zewnątrz zmianę posiadania tej nieruchomości z zależnego na samoistny. W szczególności nie wykazała, że po śmierci A. R. opłacała podatki od tej nieruchomości jak właściciel, a nie jak posiadacz zależny, to jest od wkładu gruntowego, nie wykazała też, że wnioskodawczyni pobierała dopłaty unijne jak właściciel, a nie jak korzystający z wkładu gruntowego. Wnioskodawczyni również innymi działaniami wobec otoczenia nie zaimplementowała zmiany rodzaju władztwa nad tymi gruntami, w szczególności swej woli władania nimi jak właściciel.

Skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego wywiodła

wnioskodawczyni, zarzucając naruszenie prawa materialnego i przepisów postępowania, a to:

- art. 172 k.c. przez błędną jego interpretację, a co za tym idzie przyjęcie, że samodzielne uprawianie przez wnioskodawczynię nieruchomości rolnej nie posiadaniem samoistnym tejże nieruchomości;
- art. 339 k.c. przez jego niezastosowanie;
- art. 233 k.p.c. przez przekroczenie ram swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się zasadna, choć zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. nie może być uznany za skuteczny, biorąc pod uwagę ograniczenia wynikające z art. 398³ § 3 k.p.c.

Ustalenia faktyczne sądów obu instancji nie podlegają kontroli kasacyjnej w ramach podstawy określonej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie zajmuje się oceną materiału dowodowego, nie ma również kompetencji do kontrolowania prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez sąd drugiej instancji według kryteriów opisanych w art. 233 § 1 k.p.c. Wyłączenie w art. 398³ § 3 k.p.c. z podstaw skargi kasacyjnej zarzutów dotyczących oceny dowodów pozbawia skarżącego możliwości powoływania się na zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. Inaczej rzecz ujmując, spór o ocenę poszczególnych dowodów i ustalenie stanu faktycznego nie może być przenoszony do postępowania przed Sądem Najwyższym, który jest związany, zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (zob. np. postanowienie SN z 13 sierpnia 2024 r., II USK 92/24).

Zasadne natomiast okazały się zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 172 i 339 k.c. Mogą być one omówione łącznie.

Sąd Okręgowy, choć wyszedł ze słusznego założenia, że o wystąpieniu przesłanki zasiedzenia w postaci elementu woli (*animus*) decydują czynniki obiektywne, a rzeczywistą wolę posiadacza ustala się na podstawie zamanifestowanych na zewnątrz przejawów władania rzeczą, pominął całkowicie art. 339 k.c. przewidujący domniemanie posiadania samoistnego.

W orzecznictwie przyjmuje się, że posiadacz rzeczy może zmienić swoje posiadanie zależne w posiadanie samoistne. Przekształcenie takie wymaga jednak uzewnętrznienia. Zmiana musi zostać zamanifestowana w sposób jednoznaczny i wskazywać na wolę władania *cum animo rem sibi habendi* w sposób widoczny dla właściciela i otoczenia; samą intencję zmiany i świadomość posiadania samoistnego uznaje się za niewystarczające (zob. m.in. postanowienia SN: z 13 marca 1998 r., I CKN 538/97; z 5 marca 1999 r., III CKN 214/98; z 29 września 2004 r., II CK 550/03; z 20 czerwca 2012 r., I CSK 561/11).

Kwestia tego, jakie zachowania świadczą o posiadaniu *in statu usucapiendi* nie poddaje się uogólnieniu. Powinna być ona zatem oceniana w okolicznościach konkretnej sprawy. Wymóg zamanifestowania posiadania *cum animo rem sibi habendi* odnosi się w pierwszej kolejności do zachowania posiadacza względem samego właściciela rzeczy. Manifestacja zmiany charakteru posiadania może przy tym przybrać nie tylko postać czynną (działania), ale także zaniechania czynności właściwych dla posiadania zależnego, w tym np. zapłaty czynszu, wypłaty części zysku członkowi spółdzielni lub jego następcom prawnym, ustalenia i poszukiwania właściciela rzeczy, wobec którego należy wykonać świadczenie.

Wymóg zamanifestowania przez posiadacza zmiany charakteru posiadania nie może być przy tym rozumiany jako znoszący domniemanie posiadania samoistnego z art. 339 k.c. Nie można bowiem wykluczyć takich sytuacji, w których ustalone w sprawie czynności posiadacza, w zależności od okoliczności mogą świadczyć zarówno o posiadaniu samoistnym, jak i zależnym. Ma to miejsce zwłaszcza wówczas, jak w sprawie objętej skargą kasacyjną, gdy zachowanie posiadacza rzeczy od początku zbliżone jest do posiadania samoistnego. Oczekiwanie jakiegoś szczególnego aktu manifestacji zmiany charakteru (zakresu) posiadania nie ma w takiej sytuacji uzasadnienia (postanowienie SN z 27 września 2023 r., I CSK 4146/22). W sytuacji takiej, wątpliwości co do charakteru posiadania powinny być rozstrzygane w oparciu o wynikające z art. 339 k.c. domniemanie posiadania samoistnego.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 i art. 108 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

M.L.

[r.g.]

Krzysztof Wesołowski Marcin Łochowski Mariusz Załucki